

Proces – Plagiat199

Wysoki sędzie tak ciężko mi się przyznać
Że jestem słabym człowiekiem
Że najprostsze życiowe czynności
Są dla mnie wielkim problemem
Że muszę co dzień się budzić
I ciągnąć to co zaczęłam
Że nie umiem się ludzić,
Że mogę jeszcze coś zmienić
Taaak, przyznaję się jestem winna
Taaak, dobrze wiem byłam inna
Taaak, przyznaję się jestem winna
Taaak, dobrze wiem byłam inna
Pochyliłam głowę w wyznaniu wiary
I proszę o łagodny wymiar kary
Wierzę w święty kościół powszechny
Wierzę, że Bóg odpuści mi grzechy
Że zwyczajnie sobie nie radzę
Nie umiem, nie potrafię
Że najbardziej czuję się sobą
Gdy zamykam się w szafie
Że razi mnie jasność poranka
Nie patrzę ludziom w oczy
Że wychodzę z domu tylko
Pod osłoną nocy
Taaak, przyznaję się jestem winna
Taaak, dobrze wiem byłam inna
Taaak, przyznaję się jestem winna
Taaak, dobrze wiem byłam inna
Nie mam nic na swoją obronę
Oddam wam płaszcz i cierniową koronę
Niech o mój los rzucone będą kości
Niech mnie osądzą w imię sprawiedliwości!
Taaak, przyznaję się jestem winna
Taaak, dobrze wiem byłam inna
Taaak, przyznaję się jestem winna
Taaak, dobrze wiem byłam inna

Pochylał głowę w wyznaniu wiary
I proszę o łagodny wymiar kary
Wierzę w święty kościół powszechny
Wierzę, że Bóg odpuści mi grzechy
Nie mam nic na swoją obronę
Oddam Wam płaszcz i cierniową koronę
Niech o mój los rzucone będą kości
Niech mnie osadza w imię sprawiedliwości



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych